

## Główny wydział

Porowska Janina Maria mł. ochotnicza wódka  
 dnia 18-VI-1926 r. Stan - panna, zawod - uczeńka kl. IV  
 gimnazjum. Aresztowana została w Starej Soli  
 pow. Sandomir dnia 13-IV-1940 r wraz ze siostrą Anababką,  
 siostrą i młodszym bratem. Matka zaś moja została  
 odwieziona do transportu obojczy w Łowicze.

Hygiena została wraz z siostrą do Hrubieszowskiej  
 obłasti, Powiatyjskiego rejonu, selowicki Eszpereskiego  
 kółka "Oktaher". Z powodu warunków mieszkaniowych  
 były możliwe - z powodu t. zw. braku ludności polskiej  
 miała trochę przynajmniej okien, czy prowadzić.  
 Obydwój było mniej lub więcej t. zw. o tyle o ile  
 pozwalają na to warunki wóhnie od przymusowej  
 pracy. Skład zastawczy był następujący: kilka  
 rodzin polskich urzędników kilka rodzin polskich  
 oficerów i kilka rodzin wsiadaczy. Ponadto  
 było także kilka rodzin ukraińskich.  
 Te ostatnie jaśniejszej nie rozumowały się do nas -

Polaków. Kobiety rozsięwały nas najprzerbniejszym  
 płatem dotychczas bezpośrednio wiadomy polskiej przed  
 wojną jak żołnierze i armii Polskiej podczas wojny  
 ostatniej (1939 r.) Ponadto dowodzą prezydentów wyrost-  
 kie normowy Polaków i szpiegowali nas na kordynu-  
 kowku. Pretekst przewidywanego dnia. W roku 4 tej namo  
 wstawianiu i najgorzej pierzo nażdanu na step  
 tam pracowatam do 9 tej nieczym z przerwą podgodkiem  
 na brad. Pomij nigdy nie musia być wypednie  
 Za pierwszą lato pracy nie dostajemy prawie żadnego  
 wynagrodzenia natomiast za drugie lato wypłacano  
 nam ziarnem (którego nigdzie nie można było  
 znaleźć) Terazie pracy dawano nam najgorzej  
 na śniadanie 300 gr chleba i waz, obiad składał  
 się z 1/2 litry wody gorzej z garścią orzechów klusek  
 Ukrania nam absolutnie żadnego nie dawo nawet  
 miastem my-Polacy wstęp wstroniomy do sklepu  
 kotłownego. Ukraniny zaś dostawali marowu

Z muskini. Polacy są miary, możliwości pomagali sobie -  
 szczególnie jeśli chodzi o uładowy. Stosunek między  
 NKWD do Polaków był jak prawie wszędzie.

Wymagano od nas maksimum pracy - nie dajcie  
 ● Amarii nie. Długo miała miejsce między nami  
 jakaś dyskusja, to zawrys oni stawali się przeważnie  
 nas że przecież Polaki nie broni. Gdzie mogli tam  
 wysuwać rękę, wojsko i wogóle wszystko co polskie  
 Polacy lekarzy nie było zupełnie, szpital był  
 50 km od kotłowni, a nim chory objeżdżał najgorszą  
 numerat. Zmarli na kilkadziesiąt tygodni z braku  
 pomocy lekarskiej: Maria Jankiewiczówna (5 mies)  
 Gundersman (Polak 2 lata) Aleksandra Krawiec (14 lat)  
 ● Antoszyńska Maria (57 lat) Gulkiniewicz Henryk (30 lat)  
 i wielu bardzo młodych Rumunów.

Dozwolone z krajem było napisanie listy docho-  
 dziły i paerui do IV - 48 roku

Amestys ogłoszono nam we wrześniu 1941 r

jako powód naszego aresztowania i wywiezienia było to  
że byliśmy rokiem piskowika s.b. st.

8147

-4.

~~W~~ ewolucie <sup>nas</sup> (z którego N.K.W.D. nie chciało,  
dziś jest nasz prezydent prezydenta udało  
nam się wydostać w grudniu 1941 r. do Petubini  
ska. Z tamtąd drugim transportem z Toela  
pojechaliśmy do Gruzji (20-I-1942r)  
parę po przyjeździe przesłaniu komisji  
miejscowej P.S.W.K. 29-I-1942 r.

chw. ochw. Rozhonska Janina Marija  
20. 11. 1942 r.